

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z odwołania J. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy

o wysokość emerytury

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2023 r.,

skargi J.D. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn. III AUa 2063/21,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu, sygn. akt III AUa 2063/21, nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. zaleca Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu rozpoznanie sprawy sygn. akt III AUa 2063/21, nie później niż w terminie trzech miesięcy od dnia wydania niniejszego postanowienia;**
- 3. przyznaje J. D. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz J. D. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

5. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu zwrócić J. D. 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi.

UZASADNIENIE

Pismem z 6 lutego 2023 r. J. D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę na przewlekłość postępowania. Skarżący domaga się: stwierdzenia przewlekłości postępowania, zobowiązania Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu do rozpoznania przedmiotowej sprawy w wyznaczonym terminie; przyznania od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzeczy skarżącego 2000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość skarżący przedstawił dotychczasowy przebieg postępowania przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu obejmujący wniesienie apelacji (17 listopada 2021 r.) oraz doręczenie odpisu apelacji (10 grudnia 2021 r.). Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego zaznaczył, że naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki może polegać na wielomiesięcznej beczynności sądu polegającej na niewyznaczaniu rozprawy, trwającej co najmniej 12 miesięcy.

Pismem z 18 kwietnia 2023 r. Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zgłosił udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi na przewlekłość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Skarga jest uzasadniona, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż jest to konieczne do wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

W celu stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uznaje się wielomiesięczną beczynność sądu, trwająca co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 18 października 2022 r., I NSP 256/22). W każdym przypadku należy jednak oceniać indywidualne okoliczności sprawy i całokształt postępowania.

W rozpoznawanej sprawie, od wniesienia apelacji do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (17 listopada 2021 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość (7 lutego 2023 r.) upłynął rok i niecałe trzy miesiące. W tym czasie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu jedynie doręczył odpis apelacji stronie pozwanej. W związku z tym,

czas rozpoznania apelacji obiektywnie przekroczył miarę 12 miesięcy przyjętą w orzecznictwie.

Wbrew twierdzeniom Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona samymi niedostatkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości. Skarb Państwa nie może więc zwolnić się z odpowiedzialności za przewlekłość postępowania sądowego, powołując się tylko na zaniedbania władz publicznych w zakresie zapewnienia sądom optymalnych warunków do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Znaczny wpływ spraw w danej kategorii spraw oraz problemy kadrowe, jak i inne kłopoty organizacyjne powołane w odpowiedzi na skargę pozostają bez wpływu na stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie. Duża liczba wpływających spraw w odniesieniu do obsady kadrowej może co najwyżej prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony Sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 18 lipca 2019 r., I NSP 53/19). W konsekwencji Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

W braku więc szczególnych okoliczności sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza naruszenie prawa skarżącego do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Sąd Najwyższy kierując się art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość uznał, że uzasadnione i zgodne z żądaniem skarżącego jest zasądzenie 2000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy uwzględnił również potrzebę wydania zaleceń w przedmiocie dalszego postępowania.

O kosztach postępowania skargowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 i w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]